

ANIMATOR

NR 1 (7) 1997 BIULETYN POLUNIMA



Sprawozdanie z działalności "POLUNIMA" za 1996 r.

I. Posiedzenia Zarządu:

2 III (Łódź), 25 V (Puławy), 13 IX (Łódź), 11 XII (Katowice)

II. Posiedzenia Prezydium Zarządu w Łodzi: 7 II, 2 IV, 29 IV, 31 X

III. Czasopisma:

1. "Teatr Lalek" - ukazały się numery: 3-4/1996 i 1/1996 (półrocznik, polsko-angielski), 2/1996 (półrocznik polsko-angielski, styczeń 1997).

2. "Animator" - ukazało się 5 numerów.

IV. Wydawnictwa - seria "Lalkarze - materiały do biografii" (wraz z Pracownią Dokumentacyjną Teatru Lalek przy Teatrze Lalek "Arlekin" w Łodzi).

W 1996 ukazały się:

T. 10 - Jan Dorman

T. 11 - Krzysztof Niesiołowski

T. 12 - Leokadia Serafinowicz

T. 13 - Natalia Gołębska

T. 14 - Juliusz Wojski.

V. Wystawa "Świat polskiej szopki" - scenografia polskiego teatru lalek po 1956: Budapeszt (Węgry), Bańska Bystrzyca (Słowacja), Pieszczany (Słowacja), Trzebinia.

VI. Warsztat marionetkowy z Davidem Syrotakiem (USA) w Łodzi (wraz z Teatrem Lalek "Arlekin").

VII. Powołanie Agencji Artystycznej POLUNIMA (osobne sprawozdanie).

VIII. Organizacja ogólnopolskiej konferencji nt. przyszłości archiwum Jana Dormana (wrzesień, Warszawa).

IX. Udział w pracach Komitetu Doradczego MFTL Bielsko-Biała '96 oraz jury IX Spotkań Teatrów w Warszawie w Łomży.

X. Rekomendacje przedstawień (zakończony wyjazdem zespołów):

1. *Carmen*, "Arlekin" - Budapeszt (Węgry).
2. *Cudowna lampa Aladyna*, "Baj" - Tolosa (Hiszpania).
3. *Gaja*, 3/4 Zusno - Bańska Bystrzyca (Słowacja).
4. *Guliwer*, BTL - Kecskemet (Węgry; wiosna 1997).
5. *Gianni, Johan...*, 3/4 Zusno - Budapeszt (Węgry).
6. *Król jeleń*, BTL - Budapeszt (Węgry).
7. *O Medyku Fełksie*, "Ateneum" - Topolczianky (Słowacja).
8. *Orfeusz*, "Lalka" - Bańska Bystrzyca (Słowacja).
9. *Pałuszek*, "Banialuka" - Bańska Bystrzyca (Słowacja).
10. *Piotrusz Pan*, Lublin - Bańska Bystrzyca (Słowacja).
11. *Szewczyk Dratewka*, Bis - Budapeszt (Węgry), Bangkok (Tajlandia), Tolosa (Hiszpania), Wiedeń (Austria).
12. *Wesele*, Rabka - Bańska Bystrzyca (Słowacja).
13. *Król Maciós I*, Rabka - Wiedeń (Austria).
14. *Zajęczki*, "Teatr male i" - Budapeszt (Węgry).
15. *Teatr Klapa*, Białystok - Atlanta (USA).

Ponadto rekomendacje przedstawień (m.in. Teatru Animacji z Poznania, BTL, Rabki) na scenę Teatru Małego w Warszawie.

XI. Udział w Kongresie UNIMA w Budapeszcie, m.in. wybór przewodniczącego POLUNIMA do Komitetu Wykonawczego UNIMA i powierzenie mu funkcji prezidenta Komisji Komunikacji i Publikacji UNIMA.

XII. Inne:

1. Weryfikacja członków POLUNIMA (obecnie - 165 członków indywidualnych 34 zbiorowych);
2. Wymiana legitymacji POLUNIMA
3. Kontynuacja przyznawania dyplomów honorowych POLUNIMA (Puławy).

Powyższa działalność była finansowana przez: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii, Teatr Lalek "Arlekin" w Łodzi, Teatr „Lalka” w Warszawie, Teatr Lalek „Banialuka” w Bielsku-Białej, Śląski Teatr Lalki i Aktora "Ateneum" w Katowicach oraz składki indywidualnych i zbiorowych członków POLUNIMA.

Łódź, 10 stycznia 1997

Zarząd POLUNIMA

Przepraszam wszystkich Czytelników, którzy - nie z winy redakcji - wydany w grudniu numer "Animatora" otrzymali w styczniu i lutym.

Lucyna Kozień

Sprawozdanie z działalności Agencji Artystycznej POLUNIMA za rok 1996

Agencja Artystyczna POLUNIMA rozpoczęła działalność 1 stycznia 1996 pod kierownictwem pani Ewy Morycińskiej-Dzius, w oparciu o fundusze wpłacone tytułem „wpisowego” przez następujące teatry:

1. Teatr „Baj”, Warszawa.
2. Białostocki Teatr Lalek, Białystok.
3. Teatr Animacji, Poznań.
4. Teatr Lalki i Aktora im. Andersena, Lublin.
5. Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum”, Katowice.
6. Teatr Lalek „Rabcio”, Rabka.
7. Teatr Lalki i Aktora „Kacperek”, Rzeszów.
8. Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Smolki, Opole.

W pierwszej połowie roku Agencja przygotowała i wysłała pisma-oferty do agencji artystycznych i wielu prestiżowych festiwali, m.in. we Francji, Hiszpanii, Austrii, Anglii, Australii, Nowej Zelandii, Indiach, Pakistanie, Czechach i Słowacji. Jednocześnie gromadziła materiały reklamowe dotyczące poszczególnych przedstawień.

Mimo zainwestowanych środków (telefony, faksy, korespondencja) do jesieni nie udało się pozyskać konkretnych ofert od zagranicznych kontrahentów. Jednocześnie brak możliwości stałego zatrudnienia osoby prowadzącej Agencję i znaczniejszych środków na jej aktywizację sprawiły, że późną jesienią 1996 p. Morycińska-Dzius złożyła rezygnację z dalszego prowadzenia Agencji, deklarując pomoc i współpracę w przyszłości. Nie dysponując tymczasem odpowiednimi finansami do zorganizowania profesjonalnej agencji, ani osobą, która mogłaby poprowadzić i zintensyfikować dalsze prace Agencji, Zarząd POLUNIMA postanowił zawiesić działalność Agencji Artystycznej POLUNIMA z dniem 31 grudnia 1996.

Mamy nadzieję powrócić do tego projektu w sprzyjających okolicznościach nie rezygnując z regularnego zabiegania o nowe kontakty międzynarodowe mogące ułatwić wymianę zagraniczną naszych teatrów oraz systematycznego rekomendowania przedstawień teatrów lalek na rozmaite międzynarodowe imprezy teatralne.

Rozliczenie finansowe

1. Wpływy z „wpisowego” teatrów. 8 x 500 zł	4 000,00 zł
2. Wydatki (m.in. opłaty pocztowe, koszty przejazdów p. Morycińskiej-Dzius, honorarium za prowadzenie Agencji)	1 181,75 zł
Pozostało na koncie POLUNIMA	2 808,25 zł

Równoległe z decyzją o zawieszeniu działalności Agencji, Zarząd POLUNIMA podejmuje akcję promocyjną, polegającą na rozesłaniu do agencji zagranicznych oraz szefów międzynarodowych festiwali kaset z fragmentami przedstawień, przygotowanych we współpracy z Łódzką Pracownią Dokumentacji Teatru Lalek, na którą to akcję zostaną wydatkowane pozostałe na koncie POLUNIMA środki finansowe.

Łódź, 21 stycznia 1997

17 stycznia zmarła jedna z najwybitniejszych aktorek teatru lalek związana przez wiele lat z Teatrem „Lalka” w Warszawie - Eleonora Stanięcka „Lala”. Stworzyła wiele wspaniałych ról, była nieprzeciętną osobowością. Cześć jej pamięci.

Jeromi Chomicz

Zmarł Jarosław Dwornik

6 stycznia, nagle, zmarł Jarosław Dwornik. Debiutował w 1975 w bielskiej „Banialuce”; potem grał w Teatrze Lalek „Pleciuga” w Szczecinie, warszawskiej „Lalce”, znów w „Banialuce” i w Wałbrzyskim Teatrze Lalek. Najdłużej związany był z Teatrem Lalek „Banialuka” - tu też zagrał wiele ciekawych ról, m.in. w „Wielkim małym królu”, „Kowalu”, „Księżycu” i „Czimi” (za rolę w tej sztuce uhonorowany został indywidualną nagrodą aktorską w Telewizyjnym Festiwalu Widowisk dla Dzieci i Młodzieży w 1983 roku). Zawsze interesowała go reżyseria. Dyrektor Wałbrzyskiego Teatru Lalek umożliwił mu podejmowanie prób reżyserkich, powierzając realizację kilku sztuk, m.in. „Wyspy kapitanów” i „Księżyc”. Razem z żoną Jarosław Dwornik przygotował też widowiska w ramach istniejącej w teatrze Sceny Inicjatyw Aktorskich („Skacząca królowna”, „Szewczyk Dratewka”). Jarek Dwornik zamierzał podjąć studia na Wydziale Reżyserii Lalkowej, ostatecznie jednak zdecydował się, w 1994 roku, na założenie - razem z żoną Małgorzatą - własnego Teatru na Czwartym Piętrze. W nim, w ciągu 2 lat zrealizowali 7 widowisk. Ostatnie z nich, „Pięte jajo”, miało swoją premierę w listopadzie 1996 roku. Grali dla dzieci Wałbrzycha i okolic, ale chętnie konfrontowali swoje teatralne pomysły występując na festiwalach lalkowych (m.in. w Łomży) oraz spotkaniach teatrów rodzinnych (w Chorzowie i Olsztynie). Jarek zmarł na scenie, w przerwie między widowiskami. Miał 40 lat. (LK)

Forum dramaturgów

W grudniu ub. r. odbyło się we Frankfurcie nad Menem VIII Forum Dramaturgów zorganizowane przez Niemiecki Ośrodek Teatru dla Dzieci i Młodzieży, poświęcone w dużej części problemom polskiej dramaturgii młodych i najmłodszych. Każdy z czwórki zaproszonych polskich autorów - Anna Ńnichowska, Maciej Wojtyśko, Piotr Tomaszuk oraz pisząca te słowa, przedstawił jedną ze swoich sztuk. Autorskim autoprzedstawieniom towarzyszyły pokazy video lub próby czytane fragmentów sztuk w wykonaniu niemieckich aktorów. Podczas Forum swoje najnowsze utwory dramatyczne rekomendowało także kilkunastu autorów z Niemiec, Szwajcarii i Holandii. Wręczono doroczne nagrody za najlepsze niemieckie sztuki dla dzieci (Rudolf Herfurtner) i młodzieży (Oliver Bukowski), wystawione w ostatnim sezonie.

Frankfurckie Forum jest rodzajem dramaturgicznej giełdy, doskonałą okazją do spotkań ludzi z obu stron rampy - pisarzy i praktyków teatru, którzy nieczęsto spotykają się na co dzień.

W Polsce tego typu spotkań jest ciągle jeszcze niewiele. Zwłaszcza w obszarze teatru dla dzieci. Od czterech lat odbywają się organizowane przez Ogólnopolski Ośrodek Sztuki dla Dzieci i Młodzieży warsztaty dramaturgiczne w Zaniemyślu, które są uwieńczeniem tradycyjnych corocznych konkursów Ośrodka na sztukę dla dzieci. Podczas Opolskiego Festiwalu Teatrów Lalek Ośrodek zorganizował jednodniowe Forum Dramaturgiczne, na które zaproszono autorów, dyrektorów teatrów i reżyserów. Również planowane w lutym br. warsztaty młodzieżowe organizowane przez ASSITEJ dla laureatów konkursu dramaturgicznego „Szukamy Polskiego Szekspira” mają na celu z jednej strony doskonalenie technik pisarskich, z drugiej zaś - zetknięcie młodych dramaturgów z praktykami teatru. Miejmy nadzieję, że tego typu spotkania czy zderzenia warsztatowe zaowocują z czasem interesującymi spektaklami zrealizowanymi w oparciu o dobrą literaturę dramaturgiczną.

Liliana Bardjewska

PREMIERY PREMIERY PREMIERY

w lutym

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK, BIAŁYSTOK:

"Jedź" Nina Sudar. Reż. Dariusz Szada-Borzyszkowski, scen. Ryszard Kuzyszyn, muz. Krzysztof Dzierma. Premiera 16 lutego.

TEATR LALKI I AKTORA "KUBUŚ" KIELCE:

"Baśń o Emilianie" - Borys i Wiktor Sudaruszkin. Reż. Tomasz Jaworski, scen. Teresa Targońska, oprac. muz. Teresa Ostaszewska. Premiera 8 lutego.

TEATR ANIMACJI, POZNAŃ:

"Dziadek do orzechów" - E.T.A. Hoffmann. Adapt. Tadeusz Pajdala, insc. i reż. Janusz Ryl-Krystianowski, scen. Jadwiga Mydlarska-Kowal, muz. Aleksander Radzewski (w oparciu o balet Czajkowskiego). Premiera 23 lutego.

TEATR LALKI I AKTORA "KACPEREK", RZESZÓW:

"Królewna Kukuleczka" - Jan Romanovsky. Reż. Irena Dragan, scen. Jana Pogorielowa-Dusova, muz. Dariusz Regucki.

TOWARZYSTWO TEATRALNE WIERSZALIN,
SUPRAŚL:

"Dybuk". Ins. Piotr Tomaszuk, reż. Michael Griggs, scen. Mikołaj Malesza, kostiumy: Mariola Bocianowska, muz. Jacek Ostaszewski. Premiera 2 lutego (na scenie Teatru Wybrzeża w Gdańsku).

TEATR "BAJ POMORSKI", TORUŃ:

"101 Dalmatyńczyków". Reż. Jerzy Bielunas, scen. Elżbieta Terlikowska.

SCENA LALKOWA TEATRU LUBUSKIEGO, ZIELONA
GÓRA:

"Kot w butach" - Jan Brzechwa. Reż. Zdzisław Rej, scen. Jan Zieliński, muz. Mieczysław Mazurek. Premiera 16 lutego.

w marcu

ŚLĄSKI TEATR LALKI I AKTORA "ATENEUM",
KATOWICE:

"Kot w butach" - Jan Brzechwa. Reż. Bogdan Nauka, scen. Jerzy Zitzman, Ewa Pietrzyk (kostiumy), muz. Bogumił Pasternak.

TEATR LALKI I AKTORA "KUBUŚ", KIELCE:

"O krasnoludkach i sierotce Marysi" - Maria Konopnicka. Reż. Wojciech Wieczorkiewicz, scen. Anna Koraly, muz. Krzesimir Dębski. Premiera 14 marca.

TEATR LALEK "ARLEKIN", ŁÓDŹ:

"O różowym wujku i Jasiu Nowaku" - Jan Wolek. Reż. Waldemar Wolański, scen. Maria Tomczak, muz. Krzysztof Kamiński. Premiera 27 marca.

OPOLSKI TEATR LALKI I AKTORA, OPOLE:

"Strachy i straszdyło sir Williama" - Paweł Szumc. Reż. Paweł Szumc, scen. Joanna Braun, muz. Tadeusz Kassatti. Premiera 2 marca.

TEATR LALKI I AKTORA "KACPEREK", RZESZÓW:

"Roland Szalony" - Joanna Gorczycka. Reż. Maciej Tondera, scen. Elżbieta Oyrzanowska, muz. Antoni Mleczko.

PAŃSTWOWY TEATR LALKI "TĘCZA", SŁUPSK:

"Dziewczyna z morza" - George M. Brown. Adapt. i reż. Wojciech Wieczorkiewicz, scen. Leokadia Serafinowicz.

PAŃSTWOWY TEATR "LALKA", WARSZAWA:

"Wyprawa do wnętrza ziemi". Reż. Ondrej Spisak, scen. František Liptak, muz. Krzysztof Dzierma. Premiera 15 marca.

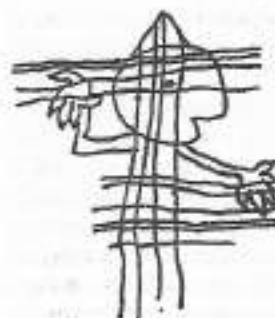
Teatry za granicą

W grudniu Opolski Teatr Lalki i Aktora uczestniczył w festiwalu "Kopenhaga '96" ze spektaklami "Pastorałek" Tytusa Czyżewskiego w reż. Krystiana Kobyłki i ze scen. Andrzeja Czyżyły. Teatr grał w okolicach Malmö (Szwecja), a także w Kopenhadze - w ramach projektu "Human Voice".

18 stycznia Teatr Lalek "Rabcio" wystąpił w Wiedniu z widowiskiem "Król Maciuś I" w reż. Grzegorza Kwiecińskiego, scen. Urszuli Kubicz-Fik. Teatr grał w Wiedniu na zaproszenie Instytutu Kultury Polskiej i Szkoły Polskiej.

W marcu Białostocki Teatr Lalek wystąpi na IV Węgierskim Festiwalu Teatrów Lalek w Kecskemét z przedstawieniami "Mały Tygrys Piętrok" (reż. zespół) i "Guliwer" (reż. O. Spisak). W czasie festiwalu prezentowana będzie wystawa scenografii Leokadii Serafinowicz.

Nowa scena "Kacperka"



W budynku Teatru "Kacperka" w Rzeszowie otwarto "Scenę ze słupem". Po czterdziestu latach bezdomności teatr ma wreszcie własne stałe miejsce gry. Na razie jest to scena kameralna, przeznaczona do wystawiania sztuk małoobsadowych, oszczędnych inscenizacyjnie, dla około osiemdziesięciosobowej widowni. Nieprzerwanie trwają prace nad uruchomieniem właściwej, dużej sali widowiskowej "Kacperka".

Na otwarcie nowej sceny Teatr przygotował dwie premiery: "Spotkaniem Malaga Księcia" według Antoine'a de Saint Exuperego (adapt.

i reż. Maria Schejbal) oraz "O straszliwym smoku i dzielnym szwercyku, przepięknej królewnie i królu Gwoździku" Marii Kownackiej w reż. Macieja Tondery.

Samograje ?

Po sztuki Jana Wilkowskiego i Hanny Januszewskiej teatry ciągle chętnie sięgają. Nie tylko dlatego, że Miś Tymoteusz, Tygrys Pietrek czy dziecięce postaci baśni są idealnymi bohaterami dla najmłodszej widowni. Sztuki te uchodzą za tzw. teatralne samograje; prawda to powszechnie znana i - zdawać by się mogło - niepodważalna. A jednak nadszedł mi ostatnio grzeszne myśli, że te teksty się już chyba zestarzały. Przedstawienia coraz częściej są nudne, infantylne, rażą dydaktyzmem. Łzę się w oku kręci na wspomnienia z dzieciństwa; jakże emocjonujące i dowcipne były wtedy przedstawienia! A może to ja się już tak zestarzałem? Pełen obaw zasiadłem w warszawskim "Baju" na premierze Misia Tymoteusza i Psiuńcia. I, o dziwo, cudownie się ubawiłem i rozczuliłem. Wilkowski jest jednak rewelacyjnym obserwatorem i znawcą psychiki dziecka. Patrzy na swoich bohaterów ze swoistym, pełnym ciepła, humorem. Krzysztof Niesiołowski - reżyser, spokojnie, precyzyjnie rozgrywa dialogi i sytuacje, z dbałością o zachowanie prawdy psychologicznej jak i dowcipu Wilkowskiego, nieraz abstrakcyjnego. Aktorzy podbudowują je gestem i plastyką ciała. Przedstawienie, ze scenografią Zofii Czechlewskiej-Ossowskiej, realizowane jest nie w lałkach, lecz maskach. Proporcje dużych głów i drobnych korpusów aktorów w kostiumach, np. miśków czy psa pomagają gestem i ruchem podkreślić niuanse tekstu, humor i sceniczny wdzięk postaci (Miś Tymoteusz - Henryka Korzycka, Tata - Mikołaj Müller, Psiuńcio - Robert Pluszko). Mistrzowski popis gry formą dał Jan Mercinowicz w epizodzie Kury (gra też Lisa), wykorzystując małą główkę, długą szyję i ruchliwy korpus scenicznego ptaka. Dzieci reagują zwiolowo śmiechem i na abstrakcyjny dowcip i grę form.

Po raz trzeci Wojciech Włóczka zrealizował Bajki Pana Perrault (Czerwony Kapturek i Śpiąca królewna) Hanny Januszewskiej. Tak jak wcześniejsze przedstawienia (Teatr Dzieci Zagłębia w Będzinie, Teatr Mały w Gdyni) zapewne i ostatnia premiera w Olsztyńskim Teatrze Lalek cieszyć się będzie powodzeniem u młodszej i starszej widowni.

Ludowe motywy baśniowe, oczyszczone z drastyczności i opowiedziane przez Charlesa Perraulta w wyrafinowanej formie konwencji literatury dworskiej poddane zostały kolejnej obróbce uwspółcześniającej (czyta: ugrzeczniającej i umoralniającej) przez Hannę Januszewską. Baśnie prawie całkowicie utraciły swą magiczno-metafizyczną moc. W przesłaniu i dowcipnych morałach odwołują się nie tyle do pokładów nieświadomości zbiorowej odbiorcy, ile do doświadczeń codzienności. Inscenizacja Włóczki nawiązuje do konwencji pierwowzoru literackiego, lekkiej salonowej zabawy. Punktem centralnym zamysłu inscenizacji jest klawesyn, na który przetransponowana została muzyka Jerzego Wasowskiego. Przy klawesynie Pan Perrault opowiada bajki, a pudło instrumentu przemieniono sprytnie

w niemal obrotową scenkę. Tu rozgrywana jest akcja bajek drobnymi, finezyjnie wysmakowanymi lałkami Leokadii Serafinowicz, autorki scenografii. Aktorzy wychodzą z lałkami również w przestrzeń sceny - salonu rozwiązując sytuacje nieraz ruchem zbiorowym, jak w dowcipnej scenie galopu Księcia do zamku śpiącej królewny. Lałka przejmowana jest od aktora (Janusz Grodź) przez galopujące dziewczyny - aktorki (Monika Gryc, Alicja Wroniszewska, Ewa Ziemblińska-Sobczak, Anna Baka). Wojciech Włóczka zrealizował i Leokadia Serafinowicz podobnie jak Hanna Januszewska i Jerzy Wasowski, bawią się konwencją wydobywając urodę wiersza, muzyki i bajki. Aktorzy poddają się urokowi tej zabawy. Ale w tym scenicznym persyflażu uratowane zostały resztki baśniowej magii. Salonowi aktorzy wchodząc w rolę, mimo umowności - jak w dziecięcej zabawie - utożsamiają się emocjonalnie ze swymi bohaterami. Przede wszystkim Jarosław Cupriak - Pan Perrault, grając Wilka wnosi nutę irracjonalnego niepokoju; głosem i plastyką ciała sugeruje apetyt i emocje wieloznaczne, ukryte pod grzecznym tekstem dialogu i piosenki.

Olsztyńskie Bajki Pana Perrault przynoszą nie tylko estetyczne przeżycia i satysfakcje. Uff, nie moja wina, iż obrazoburczą myślą zgrzeszyłem, lecz reżyserów - partaczy, grubą kreską rysujących główny tok akcji, zamazujących delikatną linię niuansów i szczegółów, które decydują o artystycznej i teatralnej wartości tekstów Wilkowskiego i Januszewskiej. Samograje nie grają się same! Muszą być przez reżysera doczytane, zinterpretowane i precyzyjnie zrealizowane, jak przepis na jajecznicę z płęclu jaj Taty Tymoteusza w wykonaniu miśków. Z czterech jaj - to już nie ten smak. Ale z sześciu, ośmiu... dwunastu - dobrze dosmaczona - może być to jajecznicza - niebo w gębie".

Kończan

Wkrótce

Teatr Animacji z Poznania wystąpi w Olsztyńskich Spotkaniach Teatralnych (marzec) z widowiskiem "Ribidi rabidi knoll" Katarzyny Grajewskiej i Tadeusza Pajdały w reż. Janusza Ryla-Krystianowskiego.

Białostocki Teatr Lalek weźmie udział w Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu (marzec), gdzie zaprezentuje "Krótki kurs piosenki aktorskiej": scenariusz i reżyseria Wojciech Szlachowski, scen. Andrzej Dworakowski, muz. Krzysztof Dzierma.

Teatr Lalki i Aktora "Kacperek" z Rzeszowa zaprasza w kwietniu na wystawę Josefa Ptačka - wybitnego czeskiego artysty fotografa. Wystawa organizowana jest w ramach Międzynarodowego Salonu Fotografii Sztuki Teatru Lalek, projektu który współtworzy Galeria Fotografii Miasta Rzeszowa. "Teatr w fotografii Josefa Ptačka" to już druga impreza rzeszowskiego Salonu.